

665 Smutna Wigilia...

W Teatrze Nowym „Oplatki polskie”. Wieczór na sposób teatralny opowiadanych kołęd, martyrologicznych wspomnień, patriotycznych wierszy. Wigilia pojmowana jako chwila zadumy nad polskim losem, bezgranicznie tu smutnym, siermiężnym, pełnym niezawinionych przez nas cierpień, zadawanych nam zawsze przez innych.

Teatr ten nieraz już wprowadzał do swego repertuaru, że przypomni tu chociażby „Herody polskie” sprzed lat ośmiu, przedstawienia, których kośćcem i tworzywem był obrzęd religijny oraz poezja. Ale tamte spektakle gryzły ostrą ironią wierszy Norwida i Wyspiańskiego, atakowały bogoojczyźniane stereotypy pokazywały polskie sprawy z in-

telektualnego dystansu historii. Ten wieczór jest natomiast bardzo religijny i bardzo patriotyczny. Chce wzruszać i zapewne wzrusza, chociaż przed kilku laty nieporównanie więcej budziłby odczuć i emocji niż obecnie.

Najwięcej sily i ekspresji mają w nim tak pełne liryki, a zarazem dramatycznego wyrazu kołеды, w znakomitej interpretacji Daniela Popławskiej, Kazimierzy Nogajówny i Bożeny Krzyżanowskiej oraz niczego nie udająca plastyka sceniczna tego przedstawienia.

O. B.

Teatr Nowy w Poznaniu: „Oplatki polskie” Milana Kwiatkowskiego i Sergiusza Sterny-Wachowiaka w reżyserii Jana Skotnickiego i scenografii Witolda Pelczarskiego. Premiera 23 XII 1968.